

Refren Psalmu:

Pan mnie wystuchał, kiedy Go wzywałem

Rozważania Niedzielne



„Naucz nas się modlić”

Chyba każdy człowiek – może nawet niewierzący też – odczuwa niekiedy nieodpartą potrzebę modlitwy. Chcielibyśmy wtedy podzielić się swoją radością, wdzięcznością, żalem czy pragnieniami z kimś, kto nas na pewno zrozumie, kto potrafi dzielić z nami nasze uczucia, kto potrafi pomóc. To wielkie szczęście, jeśli mamy kogoś zaufanego i pewnego: przyjaciela, małżonka, brata. Ale to nam jednak nie wystarcza, chcielibyśmy, żeby to nie był tylko człowiek – potrzebujemy jeszcze Boga.

Może dlatego, że pragniemy nieśmiertelności? Że chcemy utrwalić nasze uczucia wobec świadka, który się nie starzeje i nigdy nie umrze? Że chcemy je dzielić z kimś, kto potrafi współuczestniczyć w nich w całej pełni, utożsamiając się z nami do końca? Może jeszcze dlatego, że potrzebujemy miłości i akceptacji, potwierdzenia na najwyższym szczeblu swojej wartości, swojego istnienia i rzeczywistości? Dlatego pragniemy, aby ten Świadek był wszechmocny i wieczny, by był Bogiem.

Kiedyś człowiek musiał te pragnienia i tęsknoty zaspokajać sam. Był skazany na szukanie po omacku, na grę wyobraźni, na niespełnienie i lęk. Nie wiedział, czy jego postulaty mają szansę realizacji. Dzisiaj wiemy, że Bóg wyszedł ludzkim pragnieniom naprzeciw. Posłał swego Syna, by nauczył ludzi modlić się i by objawił właściwego Adresata dla naszych modlitw. Okazało się wtedy, że rzeczywistość nieskończenie przewyższa nasze postulaty i marzenia. Tym wymarzoną świadkiem jest nie tylko Bóg wszechmocny i wieczny, ale Bóg który nas rozumie i kocha, Bóg, który jest Ojcem!

To niesamowite, że możemy modlić się bez lęku, modlić się do Boga, który jest miłością, który jest troskliwy, który opiekuje się, przebacza, pomaga, wyzwala. Do Boga, który jest naszym Ojcem. Bardzo nieszczęśliwi są ludzie, którzy nie doświadczyli w dzieciństwie ojcowskiej miłości, albo doświadczyli jej wypaczenia. Właściwie są na całe życie upośledzeni. Trudno jest im zrozumieć, że mają jeszcze innego Ojca – Ojca, który jest w niebie. Poznać tego Ojca mogą przez modlitwę.

Nauczył nas jej Jego Syn. Tylko On wie kim jest Bóg i tylko On może o Nim pouczyć.

Więc uczy nas, że Bóg jest święty i godzien uwielbienia, że mamy Go wystawiać i z utęsknieniem wyczekiwać przyścia Jego królestwa. Zna też nasze codzienne potrzeby, wyrażone w symbolu powszedniego chleba i zapewnia, że Bóg jest na nie wrażliwy, że na pewno nam nie odmówi tego, co służy do życia. I chociaż bezpośrednia troska o chleb spoczywa na nas i jest zależna od naszej pracy, Bóg chce, byśmy tę pracę podejmowali razem z Nim, z Jego błogosławieństwem.

Następnie Jezus zachęca nas do modlitwy o przebaczenie i zarazem wzywa nas do przebaczenia. Jeśli nasza modlitwa jest szczerą, powinniśmy zacząć od tego miejsca. Albowiem tylko od nas zależy, czy zechcemy być w tym punkcie konsekwentni i wypełnić to, o co się modlimy, czy też nie. I jeśli mamy nieraz żal do Boga, że nie występuje naszymi prośbami, że dopuszcza takie skandale jak Oświećmy czy głód, to zastanówmy się najpierw, czy w naszym życiu jest obecne przebaczenie. Czy sami czynimy i przyczyniamy się do tego, o co prosimy, czy też pozostawiamy to Bogu, a sami tylko przeszkadzamy.

Na koniec Jezus na kilku przykładach pokazuje, że modlitwa jest niezawodna, gdyż niezawodny jest Bóg. Jedynie człowiek zawodzi. A ponieważ Bóg pewne rzeczy uzależnia od współpracy człowieka, dlatego najpierw powinniśmy się zatroszczyć, byśmy sami byli wierni temu, o co prosimy. Byłoby bowiem niekonsekwencją prosić o coś słowami, a zaprzeczać temu czynami. I trudno oczekiwać, by Bóg traktował te prośby serio.

Your gift to God and our Parish

July 17, 2016

Sunday Offerings:	\$ 1, 295
Mission Co-Operation:	\$ 1, 190
Marygrove Camp:	\$ 40

Heartfelt thank you for your generous support of the Church.
God bless! Bóg zapłać!

Bulletin Announcement

Catholic Cemeteries & Funeral Services – Archdiocese of Toronto wishes to invite all families within the Archdiocese of Toronto to participate in the Annual Mass for the Faithful Departed on Wednesday August 17, 2016 at 7:00 pm

Psalm Refrain:

On the day I called, O Lord, you answered me

Reflection

Luke gives more attention to Jesus' teachings on prayer than any other Gospel writer. He also mentions Jesus at prayer more than the others. In today's reading, from the beginning of Chapter 11 of his Gospel, Luke presents the core of Jesus' teaching on prayer. It consists of Jesus teaching a prayer to his disciples, a parable on the persistent neighbor, and assurances that God hears our prayers.

The disciples notice Jesus praying "in a certain place." They ask him to teach them to pray just as John the Baptist had taught his disciples. Jesus teaches them a simple version of the most famous Christian prayer, the Our Father, or the Lord's Prayer. Matthew's version shows signs of being shaped by public prayer. Luke's version is probably closer to the original form that Jesus taught. Stripped of much of the language we are used to, Luke's version seems simple and direct. We pray that God's name will be recognized as holy and that his rule over all will be established. This is followed by petitions for our needs for bread, for forgiveness, and for deliverance. Luke uses the more theological language of "sins" rather than "debts," which is used in Matthew's version.

Having taught his disciples a simple, daily prayer, Jesus goes on to reassure them that God answers prayers. First he tells a parable about a persistent neighbor who asks a friend for bread at midnight. The friend is already in bed and has no desire to disturb his family by opening the door. But because the neighbor is persistent, the sleeping man gets up and gives him all that he needs. If a neighbor is willing to help us if we are persistent enough, how could God not respond to our requests?

This teaching concludes with the reminder that if we seek, we will get a response. If a human father, with all his faults, knows how to give good gifts to his children, how much more will our heavenly Father give us? Instead of good gifts, however, Luke substitutes the word *Holy Spirit*. This foreshadows the gift of the Holy Spirit, who is central to Luke's theology and who will play an important role in the growth of the early Church after Pentecost.

The parable and the concluding teaching in this section should not lead us to think of prayer as a series of requests presented to God. Rather, as Jesus teaches in his model prayer, prayer consists in recognizing God's holiness and his rule over all things.

INTENCJE MSZALNE / MASS INTENTIONS

Intencja Rodziny Żywego Różańca na miesiąc lipiec:

„O szczęśliwy przebieg „Świątowych dni Młodzieży oraz dary Ducha Świętego dla uczestników”

Sunday, July 24, 2016

9:00 am

- ❖ For the repose of the soul of ++ Pete Giup and Maria Naoc – From Dang Family

11:00 am

- ❖ Dzięczynna z prośbą o dalszą opiekę Bożą dla Danuty i Andrzeja Kot z okazji 25 lecia Ślubu
- ❖ Za + Marzenę Wojciechowski – Od Chóru parafialnego
- ❖ Za ++ Helenę Palka i Stanisława Palka – Od Synów z Rodzinami

Wednesday, July 27, 2016

7:00 pm

- ❖ Za ++ Aniełę, Bolesława i Franciszka Lubienieckich – Od Rodziny Antkowskich

Friday, July 28, 2016

7:00 pm

- ❖ Wolna

Saturday, July 30, 2016

9:00 am

- ❖ O Boże błogosławieństwo i opiekę M. Bożej z okazji Urodzin dla Syna Krzysztofa

Sunday, July 31, 2016

9:00 am

- ❖ For the repose of the soul of +++ Cardinal Francisco Javier, Mgyuen Van Thuan and Doctolero Ben Jamin

11:00 am

- ❖ Za ++ Rodziców Annę i Stanisława Maciąg oraz za zmarłych w Rodzinie – Od Córki z Rodziną
- ❖ Za + Agatę Swies – Od Syna z Rodziną
- ❖ Za + Czesława Balickiego – Od Rodziny Żywego Różańca